

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/179139,Rodzina-Ulmow-Samarytanie-z-Markowej-dodatek-prasowy-IPN-w-magazynie-W-sieci-his.html>
01.03.2026, 16:14

„Rodzina Ulmów. Samarytanie z Markowej” – dodatek prasowy IPN w magazynie „W sieci historii” (16 lutego 2023)

16.02.2023

W dodatku:

- dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej, *Ukarane człowieczeństwo*
Te dwie czarno-białe fotografie są z pozoru bardzo podobne. Na pierwszej – państwo Diekenowie z dwiema córeczkami, na drugiej – Ulmowie z gromadką dzieci. Obie rodziny wydają się szczęśliwe...
- dr Wojciech Hanus, OBBH IPN w Rzeszowie, *„Ratując życie innych, złożyli w ofierze własne...”*
Rodzina Ulmów z Markowej
Rankiem 24 marca 1944 r. niemiecka żandarmeria zamordowała w Markowej, nieopodal Łańcuta, polską rodzinę Ulmów oraz ukrywanych przez nią Żydów. Jedynym „przewinieniem” Ulmów była pomoc bliźniemu w potrzebie – chrześcijańska, samarytańska postawa miłości, zaś ukrywanych Żydów chęć przeżycia w bestialskich warunkach okupacji niemieckiej
- ks. Witold Burda, postulator procesu beatyfikacyjnego rodziny Ulmów, Kuria Przemyska, *Samarytanie z Markowej – droga do chwały ołtarzy*
W czasie audiencji u Ojca św. w dniu 17 grudnia 2022 r. decyzją papieża, który autoryzował Dykasterię do opublikowania odnośnego dekretu o męczeństwie, zakończyła się droga do chwały ołtarzy rodziny Ulmów, rozpoczęta 24 marca 1944 r. w Markowej

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

dr Karol Nawrocki
prezes Instytutu Pamięci Narodowej



Ukarane człowieczeństwo

Te dwie czarno-białe fotografie są z pozoru bardzo podobne. Na pierwszej – państwo Diekenowie z dwiema córeczkami, na drugiej – Ulmowie z gromadką dzieci. Obie rodziny wydają się szczęśliwe

Szczęście Ulmów zostało brutalnie przerwane w piątkowy poranek 24 marca 1944 r. Tego dnia w ich domu w Markowej pojawili się niemieccy żandarmi. Najpierw zabili ośmiro ukrywających się tam Żydów, a później całą polską rodzinę. Akcją dowodził Eilert Dieken. I to on – ten sam, który przyjaźnie uśmiecha się na domowej fotografii – osobiście zdecydował, by nie oszczędzić nawet dzieci.

Ulmowie byli wśród ok. tysiąca Polaków, którzy podczas II wojny światowej zapłacili życiem za ukrywanie Żydów. Niemieckie prawo okupacyjne stawiało na głowie całe chrześcijańskie pojmowanie sprawiedliwości. Za człowieczeństwo okrutnie karało, nagradzało zaś za podłość. Kilka miesięcy po zbrodni w Markowej Dieken otrzymał Krzyż Żelazny. Po wojnie pomyślnie przeszedł denazyfikację, nadal grał sumiennego policjanta i troskliwego ojca. Nigdy nie zasiadł na ławie oskarżonych, a jego córka jeszcze nie tak dawno żyła w przekonaniu, że „wyświadczył ludziom wiele dobra”.



Wiktoria i Józef Ulmowie z dziećmi:
Stanisławą, Barbarą, Władysławem,
Franciszkiem, Antonim i Marią

FOT. ZE ZBIORÓW RODZINNYCH MARCELSZA SZYTAŁY



Por. Eilert Dieken z żoną Elisą
oraz córkami Gretą i Hannelore

Dziś prawda o tym, co wydarzyło się w Markowej, jest dobrze znana w Polsce – i wciąż zbyt słabo rozpowszechniona za granicą. Zbliżająca się beatyfikacja Ulmów to czas, by skuteczniej opowiedzieć światu o tej niezwykłej rodzinie, ale też szerzej – o Polakach ratujących Żydów i o zbrodniczej niemieckiej okupacji. ■

„Rodzina Ulmów. Samarytanie z Markowej” – dodatek prasowy IPN w magazynie „W sieci historii” (16 lutego 2023)

Pliki do pobrania

[„Rodzina Ulmów. Samarytanie z Markowej” – dodatek prasowy IPN w magazynie „W sieci historii” \(16 lutego 2023\) \(pdf, 7.46 MB\)](#)